

Paryż / Warszawa, 21 maja 2018 r.

Przystąpienie państw Bałkanów Zachodnich do UE prawdopodobnie dojdzie do skutku – zważywszy na strategiczne znaczenie regionu

17 maja 2018 r. w Sofii odbył się szczyt Unia Europejska – Bałkany Zachodnie. Spotkanie służyło potwierdzeniu zaangażowania UE na rzecz rozszerzenia unii o państwa Bałkanów Zachodnich. Ekonomiści Coface uważają przystąpienie tych krajów do UE za prawdopodobne, zwłaszcza że stanowiłoby ono przeciwwagę dla rosyjskiej i chińskiej obecności w regionie.

Ścisła integracja handlowa i ekonomiczna

Po przerwie spowodowanej wojnami w latach 90. oraz kryzysami finansowymi w latach 2008–2011 kraje Bałkanów Zachodnich (Albania, Bośnia i Hercegowina, Kosowo, Macedonia, Czarnogóra i Serbia) pogłębiły związki gospodarcze z Unią Europejską. UE jest największym partnerem handlowym regionu, odpowiadającym za 83 proc. eksportu i 67 proc. importu. Od 2008 r. towarowa wymiana handlowa między UE a Bałkanami Zachodnimi zwiększyła się o 80 proc., do czego przyczyniły się Umowy o Stabilizacji i Stowarzyszeniu. Wysoki deficyt handlowy regionu wynika z wąskiej bazy produkcyjnej, obejmującej towary o niskiej wartości dodanej. Jest on finansowany głównie przelewami od emigrantów (prawie jedna czwarta populacji mieszka za granicą) oraz zagranicznymi inwestycjami bezpośrednimi, głównie z Europy Zachodniej. Przelewy od emigrantów stanowią około 10 proc. PKB Albanii, Bośni i Hercegowiny, Czarnogóry i Serbii. W przypadku Kosowa jest to około 15 proc., ale w Macedonii już tylko 4 proc. Europejska obecność zaznacza się szczególnie w bankowości, telekomunikacji, energetyce i turystyce oraz, w mniejszym stopniu, w sektorze produkcyjnym. Zagraniczne inwestycje bezpośrednie stanowią 40 proc. PKB w Albanii, Bośni i Hercegowinie, 70 proc. w Serbii i 113 proc. w Macedonii. Powszechne korzystanie z euro w regionie świadczy o wysokiej zależności od cyklu gospodarczego w strefie euro oraz jej polityki monetarnej.

Korupcja, wysokie bezrobocie i niski PKB na mieszkańca oznaczają, że do przejścia jest jeszcze długa droga

Z uwagi na strategiczne położenie geograficzne regionu oraz obawy Unii Europejskiej dotyczące ryzyka rozlania się konfliktów między sąsiadującymi krajami na większy obszar, a także ze względu na potrzebę zrównoważenia wpływów Rosji i Chin, przyjęcie tych krajów do UE jest prawdopodobne. Należy oczekiwać, że proces ten rozpocznie się od dwóch najbardziej zaawansowanych kandydatów – Serbii i Czarnogóry – prawdopodobnie jeszcze przed 2025 r. Ich członkostwo pociągnęłoby za sobą ograniczone dodatkowe koszty dla Unii Europejskiej. Europejska pomoc finansowa na lata 2014–2020 wynosi około 7 mld EUR (z czego większość przypada na wsparcie reform administracyjnych i instytucjonalnych). Szacuje się, że procedura nabywania członkostwa mogłaby zostać zrealizowana kosztem dodatkowych środków rzędu około 2 proc. budżetu EU-28 na 2017 r.

Niemniej jednak ze względu na poważne niedostatki systemu sprawowania władzy uzyskiwanie członkostwa w UE przez kraje Bałkanów Zachodnich będzie długim procesem. Poważnym problemem w regionie jest korupcja w sektorach publicznym i prawnym, a Bałkany Zachodnie zajmują ostatnie miejsca w europejskim rankingu Transparency International z 2017 r. Obraz sytuacji pogarszają niskie wskaźniki WGI (wskaźnik dobrego rządzenia) Banku Światowego sygnalizujące małą stabilność polityczną w Albanii, Macedonii, Kosowie i Czarnogórze, rozdrobnienie instytucjonalne w Bośni i Hercegowinie, oraz słabość systemowych uregulowań dotyczących upadłości i niewypłacalności przedsiębiorstw.

Średni PKB na mieszkańca¹ na Bałkanach Zachodnich ledwie zbliża się do jednej czwartej poziomu dla EU-15 i odpowiada połowie poziomu dla 11 państw członkowskich Europy Wschodniej. Konwergencja, która była już zaawansowana w latach powojennych, nagle zatrzymała się w czasie kryzysów finansowych z powodu braku konkurencyjności. Bezrobocie utrzymuje się na poziomie 16,2 proc. całej populacji w wieku produkcyjnym oraz 37,6 proc. wśród młodszych obywateli zdolnych do pracy. Bank Światowy szacuje, że przy aktualnym tempie wzrostu PKB (średnio tylko nieco ponad 3 proc.) średni PKB na mieszkańca na Bałkach Zachodnich zrówna się ze średnią UE za około 60 lat.

KONTAKT DLA MEDIÓW:

Martyna WŁODARCZYK – T. +48 22 465 02 22, M. +48 509 467 531 –
E. martyna.wlodarczyk@coface.com

O Coface

Grupa Coface, światowy lider w ubezpieczeniach należności, oferuje 50 000 firm na całym świecie rozwiązania w zakresie ochrony przed ryzykiem niewypłacalności ich klientów, zarówno w transakcjach krajowych jak i eksportowych. Grupa, obecna w 100 krajach, wspierana przez 4.100 pracowników, odnotowała w 2017 r. obroty w wysokości 1,4 mld EUR. Coface publikuje co kwartał swoje oceny ryzyka kraju dla 160 państw, w oparciu o unikalną wiedzę na temat zachowań płatniczych przedsiębiorstw i doświadczenie 660 lokalnych analityków ds. oceny ryzyka, współpracujących na bieżąco z klientami Coface i weryfikujących kondycję ich dłużników.

W Polsce Coface jest obecny od 1992 roku. Ubezpiecza należności krajowe i eksportowe, oferuje finansowanie poprzez faktoring, a także raporty handlowe o firmach z całego świata. Prowadzi monitoring i windykację należności B2B. Więcej informacji o firmie oraz pozostałe komunikaty prasowe dostępne na:

www.coface.pl

Spółka Coface SA jest notowana w indeksie Euronext Paris – Compartment A na giełdzie papierów wartościowych w Paryżu pod numerem ISIN: FR0010667147 / Skrót: COFA

¹ według kursów wyznaczonych na podstawie parytetu siły nabywczej